



TYGODNIK SALWATORSKI

24.02.13 r. ● PISMO PARAFII NAJŚWIĘTSZEGO SALWATORA W KRAKOWIE ● NR 8 (949) 1 ● Rok 20

Niedzielne czytania liturgiczne, rok C

2. Niedziela Wielkiego Postu

Tajemnica Przemienienia, z którą spotykamy się za pomocą kart przepisanej na dzień dzisiejszy Ewangelii, ma nam do powiedzenia coś o nas samych i o Jezusie. Do nas samych tekst ten apeluje o godność i szacunek, jakim mamy darzyć swoje ciało. Jezus bowiem przemienia się wraz z Ciałem, podobnie zresztą, jak z Ciałem zmartwychwstanie. Uświadamiamy sobie głębiej, że posiadamy ciało, które też zostanie zbawione; ciało, dla którego także znajdzie się miejsce w Królestwie Niebieskim. Zbawieni zostaniemy wraz z naszymi ciałami, wbrew wszelkim orientalnym i daleko-wschodnim koncepcjom, które wróżą nam ostateczny los w bezcielesnej postaci i na dziś proponują wyzwolenie od ciała. O ciało mamy już dbać tutaj. Ono przecież staje się darem dla drugiej osoby w małżeństwie; ono staje się także bezpośrednim darem dla Boga w postawie celibatu w przypadku kapłanów czy osób zakonnych. Nawet to ciało zeszczone chorobą, starością, zostanie kiedyś przemienione.

Co z kolei tajemnica Przemienienia mówi o Jezusie? Podkreśla Jego jedyną w swoim rodzaju więź z Ojcem. Jezus jest bowiem w wyjątkowy sposób Synem Boga, a Bóg jest w wyjątkowy sposób Ojcem dla Jezusa. Nasze synostwo wobec Boga jest zapośredniczone przez Chrystusa. Sumując to dzisiejsze dwojakiego rodzaju przesłanie, możemy stwierdzić, że nasze zbawienie dokona się w ciele, dzięki Chrystusowi, który sam w ciele zmartwychwstał.

ks. Tomasz Gędek



Krzyż przy moście Zwierzynieckim.

Godność Prymasa Polski (56)

Geneza i znaczenie w historii Państwa

53. Posługa biskupia ks. Adama Stefana Sapiiehy w okresie II wojny światowej

Czas wojny i okupacji hitlerowskiej był dla Księcia Metropolity Krakowskiego okresem niezłomnej postawy i nieustannej walki o jedność Kościoła katolickiego na terenach okupowanej Ojczyzny w obliczu ciągłych zagrożeń i nacisków ze strony władz okupacyjnych.

Na początku września 1939 r., tuż po najeździe hitlerowskim na Polskę, Prymas Polski August Hlond opuścił kraj, udając się najpierw do Rumunii, a następnie do Watykanu, gdzie rozpoczął działalność emigracyjną na rzecz okupowanej Ojczyzny. Kiedy we Włoszech podjęto przygotowania do wojny z Francją, Prymas Hlond opuścił Italię. W okresie od czerwca 1940 r. do kwietnia 1943 r. przebywał w Lourdes, a następnie został zmuszony do zamieszkania w jednym z klasztorów na terenie Francji. Z początkiem 1944 r. został aresztowany przez gestapo i internowany w Paryżu, a potem w jednym z klasztorów na terenie Westfalii. W tym czasie nakłaniano go do podjęcia współpracy z Niemcami, chcąc by podpisywał odezwy propagandowe kierowane do polskiego społeczeństwa, lecz zdecydowanie odmówił. Ze swej strony określił warunki, które w przyszłości mogłyby doprowadzić do pojednania narodów: polskiego i niemieckiego. Warunki, które wskazał do wypełnienia przez Niemców to: zajęcie postawy pokojowej, naprawienie wyrządzonych szkód i wyrzeczenie się roszczeń terytorialnych wobec Polski.

Zaraz po wyzwoleniu kard. Hlond udał się do Rzymu, skąd pod koniec lipca 1945 r. wrócił do Polski.

Podczas jego nieobecności w kraju początkowo nie było wiadomo, kto powinien zastąpić Prymasa. W tym czasie żaden z polskich dostojników Kościoła pozostałych na terenie okupowanej Polski nie był kardynałem, a wcześniej nie ustalono zasad pierwszeństwa wśród równych godnością biskupów. Najstarszym spośród metropolitów hierarchą był książę Adam Stefan Sapiieha. Gdy władze Generalnej Guberni w dniu 5 listopada 1940 r. wydały nakaz dotyczący likwidacji diecezjalnych seminariów duchownych, to właśnie on zwołał do Krakowa pierwszą Konferencję Episkopatu na 14 listopada. Podczas spotkania ustalono wspólne stanowisko w sprawie seminariów i omówiono sytuację w okupowanym kraju. Po naradzie przedstawiciele Episkopatu udali się do rządu Generalnej Guberni, celem uzyskania wyjaśnień dotyczących przyczyn wydania przez okupanta zarządzenia o seminariach duchownych. W uzyskanej odpowiedzi władze oskarżały kler o zajmowanie się działalnością polityczną niebezpieczną dla władzy, podsycającą polskiego ducha narodowego. *(dok. na str. 2)*

Godność Prymasa Polski (56)

(dok. ze str. 1)

Sapieha, otrzymawszy taką odpowiedź, natychmiast przygotował stosowne pismo do papieża Piusa XII, przedstawiając sytuację Kościoła katolickiego w okupowanej Polsce. To działanie Metropolity Krakowskiego przełamało dotychczasową bierność dostojników kościelnych, z których dotąd każdy działał jak umiał, na własną rękę. Informując Watykan, Sapieha niejako zmusił Stolicę Apostolską do zajęcia się problemami Kościoła w okupowanej Polsce. W tej sytuacji ambasador Polski przy Watykanie, którym był Kazimierz Papee złożył pismo w Kurii Rzymskiej wyjaśniające sytuację w Polsce, poinformował o zorganizowanej Konferencji biskupów, wspominając o powszechnie panującym przekonaniu o potrzebie ustanowienia Sapiehy kardynałem, co umocniłoby jeszcze jego pozycję i autorytet.

Sprawa godności kardynalskiej księcia Adama Sapiehy ciągnęła się od dawna, lecz z różnych przyczyn pozostawała niezałatwiona. Już w 1914 r. przed pierwszą wojną światową pojawiały się spekulacje na ten temat. Jednak najpierw śmierć przychylnego Sapieże papieża Piusa X w sierpniu 1914 r., a potem lata wojny, nie sprzyjały tej sprawie. W czasach II Rzeczypospolitej prowadzono rozmowy z Watykanem na ten temat, tym bardziej że powszechnie znano i podziwiano zasługi bpa Sapiehy na polu dobroczynności z czasów minionej wojny, ale godność kardynalską w grudniu 1919 r. nadano prymasom Kakowskiemu i Dalborowi. Po śmierci tego ostatniego kardynałem został kolejny prymas August Hlond. Wprawdzie jeszcze przed wybuchem II wojny światowej toczyły się rozmowy na temat przyznania godności kardynalskiej dla trzeciego Polaka, lecz wojna pokrzyżowała te plany. Dopiero więc, doceniając zasługi abpa Sapiehy dla Kościoła katolickiego i narodu polskiego w czasie II wojny światowej, papież Pius XII w lutym 1946 roku mianował go kardynałem. Metropolita krakowski liczył wówczas 79 lat. Z pewnością był to dla dostojnika wyjątkowy moment w blisko czterdziestoletnim okresie pasterzowania w diecezji. Wtedy miał okazję przekonać się o wdzięczności społeczeństwa doceniającego jego niezłomną postawę i lata pełnej poświęcenia, codziennej służby. Kraków godnie przywitał powracającego z Rzymu kardynała Sapiehę. Powołano Komitet Obywatelski na czele z rektorem Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. Tadeuszem Lehr-Spławiskim, który przygotował uroczystość powitania nominata w kościele Mariackim. Na jego cześć wystosowano okolicznościowy adres prezentujący zasługi purpurata, a tysiące krakowian i gości wśród owacji odprowadzało Kardynała z Rynku do Pałacu Biskupów Krakowskich przy ul. Franciszkańskiej 3, nie kryjąc oznak wdzięczności, przywiązania i hołdu dla swojego biskupa.

Pamiętano bowiem o tym, że kiedy na samym początku wojny wielu dostojników opuściło Ojczyznę, On trwał w Pałacu Biskupim w Krakowie i był znakiem sprzeciwu wobec coraz to łamiącego prawa i konwencje okupanta. Duchowieństwu zalecał pozostanie na swoich parafiach i organizowanie na miejscu pomocy potrzebującym. W ogólnym bałaganie wojennym zaraz na początku okupacji część osób, w tym ze środowiska uniwersyteckiego, zgłosiło Biskupowi potrzebę stworzenia struktur obywatelskich, celem ulżenia doli społeczeństwa dotkniętego wojną. Pod opieką Metropolity krakowskiego utworzono wówczas Obywatelski Komitet Pomocy, który oparł swoją działalność na istniejących przed wojną struk-

turach kościelnych organizacji charytatywnych. Później na bazie Komitetu, za zgodą władz okupacyjnych, utworzono Radę Główną Opiekuńczą (RGO). Gdy okoliczności pozwalały, Biskup krakowski gotów był do rozmów z okupantem, lecz w obronie zasad etycznych był odważny i nieustępliwy, licząc się nawet z możliwością śmierci. Reagował na każdy akt przemocy i bezprawia rzeczowo i w sposób pełen godności. Niezwykle czujny wobec okupanta, odrzucał wszelkie proponowane okazje do spotkań z przedstawicielami władz, mogące nasunąć podejrzenie o współpracę, albo gdy zamierzano wykorzystać jego osobę do celów propagandowych. Władze niemieckie doskonale zdawały sobie sprawę z ogromnego wpływu na społeczeństwo Kościoła katolickiego w Polsce, dlatego zamierzały wykorzystać jego autorytet dla swoich celów. Dążyły przy tym do ograniczenia roli Kościoła w zakresie pielęgnowania tradycji narodowych i patriotycznych. Sapieha szybko zdał sobie sprawę z konieczności nawiązania ścisłej współpracy między biskupami i wypracowania jednolitego stanowiska Episkopatu wobec władz.

26 października 1939 roku Niemcy utworzyli Generalną Gubernię, w której władzę objął trzydziestodwuletni dr prawa Hans Frank. Był to człowiek o błyskotliwej inteligencji i cyniczny zarazem. Określano go jako finezyjnie okrutnego nazistę o wygórowanych ambicjach karierowicza. Zamieszkał na Zamku Królewskim na Wawelu, który został zamknięty dla osób postronnych, w tym dla krakowskiego Biskupa liczącego wówczas lat 72. Do osobistego spotkania między Biskupem Sapiehą a gubernatorem H. Frankiem doszło tylko jeden raz i to dopiero w 1944 r., mimo iż od początku wojny planowano ich więcej. M.in. z końcem lutego 1940 r. bp Sapieha na skutek zabiegów czynionych przez władze wystąpił z prośbą o audiencję celem omówienia werbunku Polaków do pracy w Niemczech, stawiając swoje warunki. Ponieważ jednak w ostatniej chwili zmieniono termin spotkania na dzień urodzin Hitlera, Biskup – nie zważając na mogące wystąpić groźne konsekwencje – zdecydowanie odmówił przybycia, słusznie obawiając się wykorzystania przez Niemców takiego spotkania dla celów propagandowych.

Dopiero 5 kwietnia 1944 r. na skutek zajęcia przez Wehrmacht kościoła św. Szczepana w Krakowie na magazyn, co spowodowało zdecydowany protest Metropolity krakowskiego, doszło do pierwszego osobistego spotkania gubernatora Franka z arcybiskupem Sapiehą. Mimo omówienia przez dostojników wielu spraw i postawienia Metropolicie przez Franka szeregu żądań, co wytworzyło nieprzyjemny klimat rozmowy, spotkanie nie przyniosło żadnych konkretnych rezultatów.

Wkrótce sytuacja na frontach II wojny zaczęła się zmieniać, a okupacja dobiegała końca. Trudno w krótkim opisie zawrzeć wieloletnie zmagania duchowego przywódcy narodu, który dzień po dniu swoją postawą ukazywał niezłomne męstwo, stając odważnie w obronie godności człowieka. Z godną podziwu konsekwencją przyjął na siebie i realizował misję Pasterza w pełni oddanego, wiernego, uważnego i wyjątkowo wrażliwego na potrzeby powierzonej mu owczarni. Mimo podeszłego wieku i nadwątlonych sił, odczytał wolę Bożą jako zadanie dla siebie i z pełną odpowiedzialnością za Kościół i naród pełnił służbę na rzecz osieroconej, okupowanej przez najeźdźcę Ojczyzny. Podjął współpracę z rządem emigracyjnym i z wszystkimi środowiskami w kraju pogrążonym w nocy zniewolenia, nie patrząc na zaszczyty, nie oczekując wdzięczności, gotów do złożenia ofiary z własnego życia. Nazwano go Księciem Niezłomnym, uznając za człowieka cieszącego się najwyższym autorytetem moralnym wśród polskiego społeczeństwa w okresie II wojny światowej.

cdn.

ba-sta

Pejzaż zwierzyński

- edycja 2012

Od lat, co roku młodzi artyści mają szansę stanąć w szranki w organizowanym przez Radę Dzielnic VII konkursie plastycznym "Pejzaż Zwierzyński".

W kategorii 3-4 latki:

miejsce I - Zofia Sarzyńska /Samorządowe Przedszkole nr 9,
miejsce II - Emilia Tkaczyk /Samorządowe Przedszkole nr 9,
miejsce III - Laura Kutyna /Samorządowe Przedszkole nr 9.

W kategorii 5-6 latki:

miejsce I - Julia Saładyga /Samorządowe Przedszkole nr 9,
miejsce II - Julia Rogalińska /Klub Kultury Chełm,
miejsce III ex-aequo - Julia Maziarek /Samorządowe Przedszkole nr 9 i Klaudia Przemyska /Samorządowe Przedszkole nr 76.

W kategorii klas 0-III:

miejsce I - Weronika Leśniak-Dębska /Klub Kultury Przegorzały,
miejsce II - Sandra Krokosz /Klub Kultury Chełm,
miejsce III - Milena Wodniak /Klub Kultury Chełm.

W kategorii klas IV-VI:

miejsce I - Zuzia Rodycz /SP 32,
miejsce II - Natalia Apostolik /Klub Kultury Chełm,
miejsce III ex aequo - Aleksandra Polak /SP32 i Weronika Suchenia /SP32.

W kategorii gimnazjum:

I miejsce - Martyna Broda /Klub Kultury Chełm,
miejsce II - Aleksandra Grzesiak /Zesp.Szk.Ogólnokszt. nr 18,
miejsce III - Karolina Wyroba /Zesp.Szk.Ogólnokszt. nr 18.

W kategorii liceum przyznano I i II miejsce: Zofia Batko /Zesp.Szk.Ogólnokszt. nr 18 i Anatol Gawrzak /Klub Kultury Chełm.



W kategorii otwartej jak co roku zwyciężył Jerzy Pulchny. Niepokojącym jest fakt braku zgłoszenia innych prac do tej kategorii. Mimo stosunkowo szerokiej akcji informacyjnej, nie wpłynęła praca wykonana przez osoby, które ukończyły już naukę. Miejmy nadzieję, że sytuacja zmieni się w przyszłym roku.

PT

fot. Stanisław Malik

W piątki o 15.00 na Salwatorze

W każdy piątek o godz. 15.00 w naszym kościele odprawiana jest Koronka do Miłosierdzia Bożego. Zapraszamy wszystkich do wspólnej modlitwy. Kościół jest otwierany pół godziny wcześniej (14.30), można więc przed Koronką wykorzystać czas na osobistą modlitwę przed Najświętszym Sakramentem.

Grupa Modlitewna

Cytat z *Dzienniczka Siostry Faustyny:*

„W krótkim czasie po tym zapadłam na zdrowiu. Niedomagania fizyczne były szkołą cierpliwości dla mnie. Jezus tylko wie, ile wysiłków woli musiałam zrobić, żeby spełnić obowiązek. (Dz 37)

Jezus, chcąc oczyścić duszę, używa, jakich zechce narzędzi. Dusza moja doznaje zupełnego opuszczenia od stworzeń. Nieraz najczystsza intencja na złą jest tłumaczona przez siostry. Cierpienie to jest bardzo bolesne, ale Bóg je dopuszcza i trzeba je przyjąć, bo przez to lepiej upodobniamy się do Jezusa. Jednego nie mogłam zrozumieć przez długi czas – to jest, że Jezus kazał mi o wszystkim mówić przełożonym, a przełożeni nie dowierzali słowom moim, ale okazywali mi litość, jakobym była w złudzeniu, albo pod wpływem wyobraźni. Z tego powodu, że jestem w złudzeniu, postanowiłam unikać wewnętrznie Boga – lękając się złudzeń. Jednak łaska Boża ścigała mnie na każdym kroku. A wtenczas, kiedy się najmniej spodziewałam, Bóg przemawiał do mnie.” (Dz 38)



Katecheza jakiej udzieliło dziecko Ojcu Knabitowi, a mnie do refleksji zmusiło

W facecjach – bo i tak to można nazwać – Ojca Knabita „Ojca Leona różowe okulary” znalazłem taką oto opowieść z Jego doświadczeń katechetycznych. Zapytał mianowicie kiedyś dzieciaka nietypowo: cóż Pan Jezus myślał, gdy wisiał na krzyżu? To się dowiedział. Cóż bowiem dziecko w swej prostocie i rozumienia wiary odpowiedziało? Dosłownie:

„Sądzę, że myślał – mam was w nosie – ja i tak za trzy dni zmartwychwstanę” – odpowiedział malec.

Dla dorosłego obrazoburcze. Dla Ojca Leona zapewne nokaut i bezdech. Dało odpowiedź, która podważa człowieczeństwo Jezusa. Z drugiej strony – dziecko jak dziecko – mówi wprost, tak jak widzi i odczuwa. Zadaje nam jednak chyba dobre pytanie – przydatne na początek Wielkiego Postu.

Do oglądu problemu należy bezwzględnie i na początku powiedzieć, iż Kościół, uznając dwoistość natury Jezusa i jako człowieka i jako Osoby Boskiej, już w 325 roku uznał dogmatycznie, że Jezus jest nie tylko Bogiem (np. wszystko wie, jest pewny zmartwychwstania), ale jest również w pełni człowiekiem (nie wie wszystkiego, ma wątpliwości, cierpi, lubi kogoś, a innego nie lubi itd.). Tak wyjaśnił mi dogmatyk, do którego zwróciłem się z prośbą o pomoc.

Tyle więc wykładnia i chyba też nasza intuicja ludzi dorosłych w wierze. Zastanówmy się w związku z tym, a właściwie rozważmy na tle tej wykładni to, o czym dziecko powiedziało. I nad tym chciałbym się zatrzymać. Czyż Boskość Jezusa odbiera Mu wagę Jego człowieczej decyzji o wejściu w mękę?

Bo to jest pytanie: skoro wiedział (jako Bóg), to czy mówimy o wierze (człowieka), czy o wskazaniu na zaufanie w to, co dla ludzi jest niewiadome? My wierzymy – taką mamy wykładnię, że On, mimo że wiedział, to odczuwał w tym momencie jak my, ludzie, którzy mamy wiedzieć, ale w wierze, na podstawie wiary. Następne pytanie to o sens odkupienia i to w skali wieków i wszech pokoleń – przez tak bezprzykładną mękę. Wszak gdy się wgłębiamy nie w przypuszczenia, a w materialne dowody tej męki, jakie przedkładają wszelkie badania Całunu Turyńskiego, to męka – po ludzku – jest nieporównywalna, zadawana z rozmysłem, dla cierpienia. Dlaczego tu cierpienie jest lekarstwem, środkiem zbawczym? Cynicy mówią – ot, taka religia dla masochistów. Bo i takie określenia słyszałem w rozmowach i jak inaczej na to odpowiedzieć, jak poprzez wskazanie powiązania cierpienia z odkupieniem win – tu ofiarowanym – za, bez winy. Może sobie taki ktoś nie wierzyć w słowa „wina” i „odkupienie”, ale jeśli deklaruje szacunek dla przekonań innych niż jego własne, niech przynajmniej uzna, że ktoś może widzieć i co ważne jeszcze – czcić to powiązanie, a

nie lżyć – co jest szczególną domeną tych, co to zwalczają tak przez nich nazywaną mowę nienawiści. Czy tak właśnie, w tym stylu, odpowiadamy, nie godząc się na manipulację słowem zrzucającą mowę nienawiści temu, kto mówi słowem i nauczaniem zawartym w Ewangelii. Wduszono już nam, że mamy milczeć.

Po ludzku, nawet świadomość zmartwychwstania w momencie męki czy decyzji o jej podjęciu – nie tylko nie umniejsza wagi ludzkiej postawy zawartej w słowach z modlitwy przed męką „niech się stanie Twoja wola Ojcze”. To pokazuje, że jako człowieka w tej męce nic Go nie zaskoczyło, wiedział co i jak będzie. I decydował się jako człowiek, nie jak ktoś, kto idzie na operację w znieczuleniu. Badania naukowe prowadzone w XX w. wykazały dosłowność i znaczenie medyczne krwawego potu. To fizjologicznie biorąc, stan konania w męce – a pot ten mamy zrelacjonowany przez św. Łukasza – medyka, czyli w formie raportu rzeczowego i to w Ogrodzie Oliwnym – jeszcze przed pojmieniem.

Pytanie to do teologów – dlaczego cierpienie jest środkiem odkupienia? Po ludzku – to przyjęcie na siebie „kary” za nie swoje winy. Właśnie – odkupienie.

To dziecko udzieloną odpowiedzią zadało całkiem podstawowe pytania. Wyraziło problem dogmatyczny. Na to najmądrzejsi, na rozum, nie są w stanie odpowiedzieć, a każdy sobie odpowiada, bo - wierzy. Czyli to też jest ćwiczenie z wiary.

Gdy jesteśmy świadkami umierania na raty, dniami, miesiącami, latami – czy też nie zadajemy sobie pytania: jak ci ludzie wytrzymują i dlaczego wytrzymują?

Jest taki fragment we wspomnieniach, wtedy młodego chłopaka, harcerza, dziś człowieka po dziewięćdziesiątce (W. Zawisłak – „Czas próby”), mówiący, że nie przetrzymałby on z kolegami i nawet zwykłymi bandytami, katowania bezpieki, gdyby nie znajomość modlitw i tekstów mszy i nabożeństw.

Czy ci cierpiący ludzie swoją zgodą, przyjęciem cierpienia, w swych częściach nie biorą na siebie – jednak bez swojej zawsze aktywnej w sensie bezpośredniej decyzji – jakiejś części odkupienia? Może i za to powinniśmy być wdzięczni i tym z kazamatów, i z łóżek. To nie jest ból oczekiwany, a przyjmowany z pogodzeniem – i nie wiemy, może za coś?

I jak tu nie mówić, że Pan Bóg naucza przez dzieci. Ich niewinność i bezpośredniość dużo wskazuje. Choć początkowo taka odpowiedź malucha wydaje się być wręcz obcesowa, ale poucza i pobudza do refleksji.

Myśli nie do wyczerpania – na Wielki Post.

Feliks Stalony - Dobrzański



Śródmiejski Ośrodek Kultury w Krakowie przy ul. Mikołajskiej 2 organizuje w dniu 2 marca 2013 r. o godz. 17.00 wieczór pt.

„Piękne było moje życie, czyli wspomnienie o Biskupie Albinie Małysiaku”

W programie m.in. emisja filmu o Biskupie pt. "Z wiarą na głęboką wodę", zrealizowanego przez TVP Kraków, wspomnienia Przyjaciół i Bliskich, a

także przedpremierowa prezentacja fragmentów książki pt. "Z pastorałem i humorem" będącej zbiorem anegdot z życia tego niezapomnianego krakowskiego Hierarchy. Wstęp wyłącznie za zaproszeniami (do odbioru w siedzibie organizatora - liczba miejsc ograniczona).

3 marca o godz. 16.00 planowana jest wspólna modlitwa przy grobie Biskupa na cmentarzu Salwatorskim, której będzie przewodniczył ks. Infułat Jerzy Bryła.

Marek Mirosławski

U Gaździny Podhala ... na kuligu

Bycie ministrantem, lektorem czy członkinią scholi ma, okazuje się, nie tylko plusy duchowe. Dowiódł tego sobotni kulig, zorganizowany 9 lutego dla służby liturgicznej i salwatorskiej scholi. Miejscem zimowego wypadu był Ludźmierz, ze swoimi zimowymi, podhalańskimi polami i zagajnikami - wręcz idealny na zorganizowanie zimowej zabawy.

W programie znalazło się - oprócz tytułowego kuligu - oprowadzanie po Sanktuarium oraz Msza święta koncelebrowana przez naszych wikarych ks. Wojciecha i ks. Włodzimierza. A na rozgrzanie - ognisko pod zadaszeniem u gościnnych ludźmierskich gospodarzy.

Nad całością swoją pieczę sprawował ks. Wojciech, zresztą były bywalec ludźmierskiego sanktuarium (przez pięć lat tamtejszy wikary). Nie tylko trzymał w ryzach grupę wycieczkową, ale również służył wieloma informacjami nt. sanktuarium.

PT





Ogłoszenia parafialne i krótkie informacje

* * *

„Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię”. Przeżywamy czas Wielkiego Postu – czas pokuty i nawrócenia. Czas, który jest szczególną okazją do modlitwy, postu i jałmużny.

* * *

W niedzielę Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym o godz. 18.00. W Polsce za udział w Gorzkich Żalach można dostąpić odpustu zupełnego pod zwykłymi warunkami. Składka na Gorzkie Żalach jest przeznaczona na kwiaty do Bożego Grobu.

* * *

We wtorek o godz. 18.00 msza św. nowenna ku czci bł. Bronisławy, dziewicy.

* * *

W środę po mszy św. wieczornej nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy, na którą zapraszamy wszystkich parafian i członków Wspólnoty Żywego Różańca.

* * *

W I piątek miesiąca – Msza św. dla dzieci o godz. 16.30. Po mszy św. wieczornej adoracja Najświętszego Sakramentu, Litania do Najświętszego Serca Pana Jezusa i koronka do Miłosierdzia Bożego. Spowiedź św. – 6.30-8.30, 16.30-18.30.

Droga Krzyżowa dla dzieci – piątek godz. 16.30.

Droga Krzyżowa dla starszych – piątek godz. 17.15.

* * *

W I sobotę miesiąca – po mszy św. wieczornej adoracja Najświętszego Sakramentu i Litania do Najświętszej Maryi Panny.

W czasie Wielkiego Postu
jest organizowana z naszej parafii

pielgrzymka do Sanktuarium Matki Bożej w Kalwarii Zebrzydowskiej 23 marca 2013 r. (sobota)

Wyjazd autokarem o godz. 8.30. O godz. 10.00 msza św. przed cudownym obrazem Matki Bożej, a następnie Dróżki Pana Jezusa. Zapisy w zakrystii.

Kalendarz liturgiczny:

*** 24 II (niedziela) - 2. Niedziela Wielkiego Postu

Czytania mszalne: Rdz 15,5-12.17-18; Flp 3,17-4,1; Łk 9,28-36

*** 1 III (piątek) - pierwszy piątek

*** 2 III (sobota) - pierwsza sobota

- Wieczór Jana Pawła II, godz. 21.00 w Łagiewnikach lub we własnej rodzinie

Wyższa Szkoła Filozoficzno-Pedagogiczna "Ignatianum"

organizuje Korespondencyjny Kurs Biblijny

dla wszystkich zainteresowanych Pismem Świętym.

Uczestnicy poza opłatą za materiał kursu oraz ich wysyłkę nie ponoszą żadnych innych kosztów.

Zgłoszenia należy składać

wraz z kopertą zaadresowaną do siebie + naklejony znaczek

pod adres: Ks. Zbigniew Marek SJ

30-250 Kraków, ul. Zaskale 1, z dopiskiem "Kurs Biblijny"

Informacje można uzyskać na stronie

www.kursbiblijny.deon.pl oraz pod adresem

zmarek@jezuici.pl

W Krakowie

Było:

~ W ubiegłym roku krakowska Izba Celna wykryła przemyt 1,9 mln sztuk papierosów, 585 litrów alkoholu, 6913 litrów paliwa, 48 tys. nośników (programy i płyty), 21 kg narkotyków i 145 automatów do gier

~ Krakowskie lotnisko w styczniu przyjęło ponad 214 tys. pasażerów, czyli o 7% więcej niż w roku ubiegłym

Jest:

~ Kończy się remont dworca PKP w Płaszowie. Budynek dworca z zewnątrz jest odnowiony, obecnie remontowane są toalety (nieczynne od dwóch lat). Oczekuje na remont hol główny, klatki schodowe, wymiana okien

~ W Krakowie zawiązała się Asocjacja Promotorów Radosnego Ptaka, której głównym celem jest zachęta do budowania budek lęgowych dla wróbli, sikorek i jerzyków. Gwałtownie spada populacja tych ptaków i trzeba je ratować

~ W cenie biletu wstępu do Muzeum Armii Krajowej jest możliwość ustrzelenia niemieckiego lub sowieckiego czołgu. W Muzeum bowiem otwarta została strzelnica. W tunelu strzeleckim pędzi czołg, drży ziemia i trzeba się „bronić”

Będzie:

~ 24 lutego w Pawilonie Wyspiańskiego odbędzie się kolejna akcja „Drugie Życie Książki”. Książkę, która została już przeczytana, można przynieść na wymianę (nie więcej jednak niż 10 książek)

~ Szpital Uniwersytecki z ul. Kopernika będzie przeniesiony do Prokocimia. W miejscu budowy najpierw trzeba było

wyciąć ponad 6700 drzew. Nie wiadomo jeszcze jak będzie zagospodarowane miejsce po starym szpitalu

~ W marcu rozpoczną się organizowane przez MOPS spotkania rodzin i opiekunów osób z zaburzeniami psychicznymi z psychologiem, psychiatrą i prawnikiem

~ W pobliżu Szkoły Podstawowej nr 31 (ul. Prusa) powstanie ogródek jordanowski, na miejscu starego, który został kiedyś rozebrany

~ W Krakowie tworzy się grupa wsparcia dla kobiet po traumatycznych porodach (prawdopodobnie pierwsza taka inicjatywa w Polsce). Głównymi czynnikami stresu poporodowego jest m.in. niski próg bólu, podatność na stres, brak prywatności, strach o dziecko

Być może:

~ Do Krakowa może wrócić Konsulat Generalny Węgier (zlikwidowany w 2009 roku)

~ W związku z przebudową ul. Mogiłskiej być może zostanie też odnowione przejście podziemne w Czyżynach, którym teraz strach iść

~ Jedyna w Polsce przychodnia wyspecjalizowana w leczeniu ofiar wojny (ul. Dietla 64) prawdopodobnie zostanie zamknięta. Przyczyna: brak pieniędzy. Niemiecka fundacja, która pokrywała połowę kosztów, teraz poważnie ograniczyła dotację. Część lekarzy została już zwolniona. W Polsce jest jeszcze ok. 4 tys. byłych więźniów obozów koncentracyjnych

~ Na AGH ma powstać nowa specjalność: technologie kosmiczne. Kierownik Katedry Robotyki i Mechatroniki chce w przyszłości założyć w naszym mieście firmę, która będzie produkować satelity i wystrzeliwać je w kosmos. Pierwszy satelita ma być wystrzelony za trzy lata

opr. BS

† W ostatnim czasie Miłosierny Bóg powołał z naszej wspólnoty parafialnej do wieczności ś.p.:

- + Józefa Tkaczyka z ul. Salwatorskiej
- + Romana Kędrę z ul. Przegon
- + Józefę Kowalską z ul. Kościuszki

*Dobry Jezu, a nasz Panie,
daj im wieczne spoczywanie.*

W tym roku przypada 26. rocznica śmierci Sługi Bożego ks. Franciszka Blachnickiego, założyciela Ruchu Światło-Życie („oazy”). Msza św. w intencji jego beatyfikacji odbędzie się 27 lutego (w środę) o godz. 18.00 w parafii św. Brata Alberta – Kraków, os. Dywizjonu 303. Mszy Świętej będzie przewodniczył ks. Prałat Czesław Sandecki.

Przegląd prasy

O sakramencie pokuty

W czasie Wielkiego Postu sakrament pokuty nabiera szczególnego wymiaru. Ojciec Pio zachęcał do spowiedzi cotygodniowej. „Nawet jeśli pokój był zamknięty, po upływie tygodnia konieczne jest jego odkurzenie” - mawiał. Większość wierzących do spowiedzi chodzi rzadziej. Wielki Post to najlepszy okres liturgiczny, by uzmysłwić sobie znaczenie tego sakramentu w naszym życiu. Wiele ważnych a zarazem ciekawych informacji o sakramencie pokuty znaleźć można w tekście red. Małgorzaty Szewczyk, opublikowanym w Przewodniku Katolickim oraz na stronach portalu www.opoka.org.pl.

„Zapominamy, że spowiedź nie jest żadnym procesem sądowym, a jednym z sakramentów uzdrowienia (obok sakramentu chorych), „odrestaurowaniem” dzieła chrztu świętego. W pierwszych wiekach podstawowym sakramentem odpuszczania grzechów był chrzest, poprzedzony okresem przygotowania, czyli katechumenatem. Szybko jednak zwrócono uwagę, że ochrzczeni nadal ulegają pokusom. Ostatecznie – czego dowodzi Pasterz, dzieło Hermasa z przełomu I i II w., przyjęto, że nie tylko chrzest gładzi grzechy, ale możliwe jest ponowne oczyszczenie przez sakrament pojednania. Nazywano go więc „drugą deską ratunku”. W tym sakramencie otrzymujemy pokutę, która ma nam pomóc zmienić swoje dotychczasowe życie. Prawdą jest, że dziś pokuta zmalała niemal do symbolicznych rozmiarów, ale nie zawsze tak było.” – przeczytać można w tekście.

Jak podkreśla autorka, w Polsce wciąż znacznie więcej osób przystępuje do sakramentu spowiedzi, niż w wielu zachodnich krajach, w których konfesjonały są najczęściej puste. Coraz częściej pojawiają się jednak pomysły np. spowiedzi przez Internet. Zarazem coraz więcej wierzących ogranicza się tylko do nakazanej przez Kościół corocznej spowiedzi. A przecież jak pisał bł. Jan Paweł II: „Człowiek, który klęka przy konfesjonale, aby wyznać swoje winy, ukazuje się w szczególnym momencie swojego człowieczeństwa, swojej godności. Bez względu na to, jak bardzo winy obciążałyby jego sumienie, jak bardzo poniżyłyby jego godność, sam ów akt wyznania w prawdzie, akt nawrócenia się sercem do Boga, ujawnia szczególną wielkość człowieka. Jego duchową wielkość. Poprzez ten moment wewnętrznej prawdy o sobie człowiek w szczególny sposób nawiązuje kontakt z samym Bogiem”.

LS

Małgorzata Szewczyk, Idź i nie grzesz więcej, Przewodnik Katolicki 6/2013

Z serwisów informacyjnych



☞ W związku z abdykacją Benedykta XVI Rzym przygotowuje się do najazdu pielgrzymów zainteresowanych wynikami konklawe. Zdaniem burmistrza Wiecznego Miasta Gianniego Alemanno spodziewany wzrost odwiedzin włoskiej stolicy i Watykanu „będzie porównywalny z tym co obserwowaliśmy w milenijnym roku 2000”.

☞ Na skutek wykrytych usterek pasa startowego, niedawno zamknięte, choć całkiem nowe lotnisko w Modlinie może zostać ponownie otwarte dopiero w grudniu 2013 roku, a nawet w styczniu 2014 roku. Poinformował o tym generalny wykonawca pasa startowego - spółka Erbud.

☞ W listopadzie br. w życie wejdzie nowelizacja kodeksu drogowego, która sprawi, że Polska będzie zobowiązana do udzielania informacji nt. polskich kierowców namierzonych przez fotoradary w innych państwach członkowskich. Polscy komornicy będą z kolei zobowiązani do egzekucji grzywien wymierzanych przez zagraniczne sądy. Wymusza to na nas unijna dyrektywa.

☞ Stopa bezrobocia w Grecji ustanowiła nowy rekord - w listopadzie 2012 roku wyniosła 27%. W tym samym okresie rok wcześniej wynosiła ona 20,8%.

☞ Już niedługo dojdzie do powstania największych linii lotniczych świata – będzie to wynikiem fuzji linii American Airlines (AA) i US Airways. Sama umowa fuzji szacowana jest na 11 mld dolarów.

☞ Liczba ofiar wojny domowej w Syrii systematycznie rośnie - wysoka komisarz ONZ ds. praw człowieka Navi Pillay oświadczyła ostatnio, że sięgnęła ona już 70 tysięcy.

☞ W ramach przeżywania Wielkiego Postu, w Legnicy rozpoczął się modlitewny maraton „40 dni dla życia”. Przez 960 godzin, w dzień i w nocy, ludzie z Polski i zagranicy w swoich domach lub kościołach modlić się będą za dzieci nienarodzone oraz ich rodziców. Akcja zakończy się 24 marca, w Niedzielę Palmową. Wówczas ulicami Legnicy przejdzie V Marsz dla życia.

☞ Multimiliarder Warren Buffett zakupił firmę będącą największym światowym producentem keczupu: H.J. Heinz Company. Tym samym pośrednio stanie się właścicielem polskiej marki Pudliszki. Transakcja warta 28 miliardów dolarów będzie największą w branży spożywczej w historii.

☞ W wieku 74 lat w szpitalu zmarł Aleksander Gudzowaty, jeden z najbogatszych Polaków przełomu XX i XXI wieku. Był prezesem Bartimpeksu i Europolgazu.

☞ Na Kamczatce już trzeci miesiąc trwa erupcja wulkanu Płaski Tołbaczik. Wydobywający się z niego potok lawy zbliża się do oddalonej o 63 kilometry od wierzchołka bazy rosyjskich wulkanologów.

☞ Ministerstwo Rozwoju Regionalnego przedstawiło wstępną propozycję podziału funduszy europejskich na lata 2014-2020 pomiędzy poszczególne regiony. Łącznie na 16 regionalnych programów operacyjnych (po jednym w każdym województwie) miałyby trafić 24,5 mld euro. Na swój program Małopolska otrzymałaby wówczas prawie 2,4 mld euro, więcej dostałoby tylko województwo śląskie (niemal 2,8 mld euro).

☞ Premier Donald Tusk dokonał zmian w rządzie. Odchodzącego na stanowisko ambasadora w Madrycie Tomasza Arabskiego w funkcji szefa Kancelarii Premiera zastąpi Jacek Cichocki. Z kolei miejsce Cichockiego w fotelu Ministra Spraw Wewnętrznych zajmie Bartłomiej Sienkiewicz (prawnuk Henryka Sienkiewicza). Minister Finansów Jacek Rostowski awansował do rangi wicepremiera.

ROK WIARY
✝

**Benedykt XVI,
fragmenty Listu apostołskiego
PORTA FIDEI,
ogłaszającego Rok Wiary**

15. Doszedłszy do końca życia, apostoł Paweł prosi swego ucznia Tymoteusza, by „zabiegał o wiarę” (2 Tm 2,22) z tą samą stałością jak kiedy był młodym człowiekiem (por. 2 Tm 3,15). Uważamy, że ta zachęta skierowana jest do każdego z nas, aby nikt nie był leniwy w wierze. Jest ona towarzyszką życia, która pozwala nam dostrzegać nieustannie na nowo cuda, jakich Bóg dla nas dokonuje. Wiara nastawiona na uchwycenie znaków czasu w chwili obecnej, zobowiązuje każdego z nas, abyśmy stawali się żywym znakiem obecności Zmartwychwstałego w świecie. Współczesny świat potrzebuje dziś szczególnie wiarygodnego świadectwa tych, których umysły i serca oświecone są Słowem Bożym i zdolni są otworzyć serca i umysły tak wielu ludzi na pragnienie Boga i prawdziwego życia, które nie ma końca.

„Oby słowo Pańskie rozszerzało się i rozślawiało” (2 Tes 3,1): oby ten Rok Wiary coraz bardziej umacniał naszą więź z Chrystusem Panem, gdyż tylko w Nim jest pewność przyszłości i gwarancja prawdziwej i trwałej miłości. Niech słowa apostoła Piotra rzucą ostatnie spojrzenie na światło wiary: „Dlatego radujcie się, choć teraz musicie doznać trochę smutku z powodu różnorodnych doświadczeń. Przez to wartość waszej wiary okaże się o wiele cenniejsza od zniszczalnego złota, które przecież próbuje się w ogniu, na sławę, chwałę i cześć przy objawieniu Jezusa Chrystusa. Wy, choć nie widzieliście, miłujecie Go; wy w Niego teraz, choć nie widzicie, przecież wierzycie, a ucieszycie się radością niewymowną i pełną chwały wtedy, gdy osiągniecie cel waszej wiary - zbawienie dusz” (1 P 1,6-9). Życie chrześcijan zna doświadczenie radości oraz cierpienia. Jak wielu świętych doświadczało samotności! Jak wielu wiernych, także w naszych czasach, doświadcza milczenia Boga, podczas gdy chciałoby usłyszeć Jego pocieszający głos! Doświadczenia życia, pozwalając na zrozumienie tajemnicy Krzyża i uczestniczenie w cierpieniach Chrystusa (por. Kol 1, 24), są wstępem do radości i nadziei, którym przewodzą wiara: „ilekroć niedomagam, tylekroć jestem mocny” (2 Kor 12,10). Wierzymy z całą pewnością, że Pan Jezus pokonał zło i śmierć. Powierzamy się Jemu z tą pewną ufnością: On obecny wśród nas, zwycięża moc Złego (por. Łk 11,20), a Kościół, widzialna wspólnota Jego miłosierdzia trwa w Nim jako znak ostatecznego pojednania z Ojcem.

Ten czas łaski zawieramy Matce Bożej, nazwanej „błogosławioną, która uwierzyła” (Łk 1,45).

W Rzymie, u Świętego Piotra, dnia 11 października roku 2011, w siódmym roku mojego pontyfikatu.



*Szukałem Was...
Pielgrzymki
Błogosławionego Jana Pawła II*

84. Pielgrzymka

Gdzie: Chorwacja – Zagrzeb, Marija Bistrica, Split, Solina
Kiedy: 2-4 października 1998 r.

Najważniejsze spotkania: msza św. beatyfikacyjna kard. Alojzego Stepinaca w Marija Bistricy; spotkanie z mieszkańcami Zagrzebia; wizyta w sanktuarium maryjnym w Solinie – najstarszym w Chorwacji.

Najważniejsze przesłanie: Wizyta w Chorwacji przebiegała pod znakiem wspomnienia o największych męczennikach tej ziemi. Pierwszy z nich to żyjący przed wielu wiekami biskup Salony, Dujam, męczennik, który był jedną z ofiar prześladowań chrześcijan prowadzonych przez cesarza Dioklecjana w pierwszych latach IV wieku. Szczątki św. Dujama spoczywają w katedrze w Split, które to miasto, w 1700. rocznicę jego założenia, odwiedził Jan Paweł II. Drugi z męczenników to beatyfikowany podczas tej pielgrzymki kard. Stepinac, skazany przez komunistyczne władze Jugosławii na ciężki pobyt w więzieniu, zakończony śmiercią w 1960 roku. Przywołując obie postaci, Jan Paweł II mówił do Chorwatów o potrzebie odnowy moralnej państwa i konieczności ponoszenia odpowiedzialności za losy swojego kraju – w oparciu o żywą, głęboką wiarę w Boga.

Cytat: „Cena demokracji jest wysoka – trzeba ją opłacić monetą wybitą ze szlachetnego metalu uczciwości, rozsądku, szacunku dla bliźnich, poświęcenia, cierpliwości, Kto próbuje płacić innymi monetami, naraża się na ryzyko bankructwa”.

Ciekawostka: Beatyfikowany w Marija Bistricy kard. Stepinac był inicjatorem pielgrzymek z Zagrzebia do tej właśnie miejscowości, gdzie znajduje się figurka Maryi pochodząca jeszcze z XV wieku.

oprac. MŁS

na podstawie książki M. Latasiewicza: „Śladami Jana Pawła II. 104 Pielgrzymki”, Dom Wydawniczy Rafael, Kraków 2005 oraz strony www.janpawel2.pl

Anioł Pański 17 lutego 2013

Niedzielne rozważanie Benedykt XVI oparł na czytanej tego dnia Ewangelii o kuszeniu Pana Jezusa. Podkreślał, że okres Wielkiego Postu to dobry moment, żeby przypomnieć sobie, że Bóg powinien stać w centrum naszego życia. Kuszenie szatana polega właśnie na tym, by namówić człowieka, aby Boga z tego centrum wyrzucił, żeby wykorzystał Go jedynie jako narzędzie do osiągnięcia własnych interesów. „Kusiciel jest podstępny: nie pobudza wprost do zła, ale ku fałszywemu dobru, każąc wierzyć, że tym, co prawdziwe, jest władza i to, co zaspokaja podstawowe potrzeby. W ten sposób Bóg staje się drugorzędny, sprwadza się do środka, w ostateczności staje się nierealny, nie liczy się, zanika” - ostrzegwał Ojciec Święty.

MŁS

TYGODNIK SALWATORSKI - Redakcja: Bogumiła Szewczyk (red. nacz), ks. Tomasz Gędek (asyst. kościelny), Łukasz Strutyński, Jarosław Dzidek, Maria Gracja Małecka, Magdalena Łasak-Strutyńska.

Najbliżsi współpracownicy: ks. Krzysztof Biros, Stanisław Malik, Krzysztof Bar.

Kontakt z TS: tel. 12-4272562 wieczorem, adres pocztowy: 30-114 Kraków, ul. Kościuszki 88, e-mail: bog-szew@wp.pl

Strona internetowa: www.tygodniksalwatorski.pl (administruje Roman Topór-Mądry).

Tygodnik Salwatorski powstaje z pracy bez honorariów. Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów i korekty językowej tekstów.

Tygodnik można zaprenumerować w zakrystii kościoła SS. Norbertanek.

Można go nabywać we wszystkich kościołach na terenie Parafii i w kościele Bożego Miłosierdzia przy ul. Smoleńsk